

Rada powinna rozpatrzyć skargi i wnioski nierozpoznane w poprzedniej kadencji

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 07, wrzesień 2024 15:18

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 887

Czy rada powiatu lub gminy powinna rozpatrywać skargi i wnioski wniesione przez obywateli w trakcie trwania poprzedniej kadencji lecz wtedy nierozpatrzone? Jak najbardziej tak. Są na to argumenty prawne, systemowe i zwyczajowe.

Zagadnienia tzw. prawa petycji potrafią budzić wątpliwości na różnych polach, choć sama materia nie wydaje się skomplikowana. Jednym z takich problemów jest potencjalna dyskontynuacji prac rad jednostki samorządu terytorialnego.

Sama dyskontynuacja prac nie jest kwestią jednoznacznie rozstrzygniętą doktrynalnie w kontekście samorządu terytorialnego. Nie może mieć ona jednak na pewno zastosowania w stosunku do skarg, wniosków, podań i petycji wniesionych przez mieszkańców. Dlaczego?

Przede wszystkim, należy mieć na uwadze, że wystąpienia uregulowane w Dziale VIII kodeksu postępowania administracyjnego oraz w ustawie o petycjach, wniesione przed oblicze danej rady czy sejmiku, nie stanowią co do zasady stricte inicjatywy legislacyjnej – w przypadku j.s.t. najczęściej uchwałodawczej. Mogą być co najwyżej przyczynkiem do podjęcia takiej inicjatywy przez samych radnych. Tymczasem przyjmuje się, że dyskontynuacja powinna dotyczyć przede wszystkim prac prawodawczych danego organu, zwłaszcza zainicjowanego przez ten organ (jej członków).

Następnie, co jest głównym powodem przesądającym o tezie tego artykułu, zarówno KPA jak i ustawa o petycjach powodują, że w przypadku wniesienia określonych wystąpień organ w rzeczywistości przeprowadza uproszczone, jednoinstancyjne postępowanie administracyjne. Wynika to z umiejscowienia przepisów tego dotyczących w ustawie proceduralnej (KPA, do której też odwołuje się ustawa o petycjach) oraz norm, które z tego wynikają – przede wszystkim narzucających formalne ramy ich wnoszenia, terminów i form rozpatrywania takich wystąpień. Jest to teza ugruntowana także w orzecznictwie (zob. np. postanowienie NSA z 3 września 2009 r., I OSK 1064/09; a z ostatnich orzeczeń np. wyrok WSA w Białymstoku z 14 maja 2024 r., II SA/Bk 183/24 oraz w kontekście petycji postanowienie WSA w Łodzi z 18 lipca 2024 r., III SA/Łd 255/24). Co za tym idzie, przed danym organem toczy się odformalizowane co prawda, ale postępowanie, które musi zakończyć się (niezaskarżalnym w przypadku skarg i petycji) rozstrzygnięciem, a o którym należy powiadomić wnoszącego.

Patrząc analogicznie, przyjmując, że zasada dyskontynuacji rozciągałaby się na skargi i wnioski, to można by przyjąć, że nierozpatrzone przed końcem kadencji danego organu wykonawczego skargi, wnioski, a nawet inne postępowania administracyjne, skoro skargi i wnioski wszczynają uproszczone postępowanie administracyjne, powinny ulegać zasadzie dyskontynuacji. Byłoby to zgoła absurdalne. Tymczasem jest oczywiste, że postępowania administracyjne toczony przed np. prezydentem lub starostą, jest kontynuowane, nawet w przypadku zmiany na stanowisku piastuna danego organu.

Jeśli więc dana rada nie zdąży rozpatrzyć w trakcie swojej kadencji danego wniosku, skargi lub petycji poprzez podjęcie stosownej uchwały, to wnoszący nie otrzyma – wbrew przepisom art. 237 i 244 KPA lub art. 13 ustawy o petycjach – wymaganej odpowiedzi na swoje wystąpienie. Powoduje to, że nowo wyłoniony organ stanowiący jednostki powinien dokończyć procedurę, w stosowny sposób rozpatrując podanie skargowe, wnioskowe lub petycyjne, tak by wnoszący otrzymał odpowiednie zawiadomienie o sposobie rozpatrzenia danego wystąpienia.

Na marginesie, należy zauważyć, że polski parlament w zakresie prawa petycji nie stosuje przyjętej

Rada powinna rozpatrzyć skargi i wnioski nierozpoznane w poprzedniej kadencji

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 07, wrzesień 2024 15:18

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 887

zwyczajowo w swoich pracach zasady dyskontynuacji. Petycje wniesione, ale nierozpatrzone w poprzedniej kadencji są rozpatrywane przez stosowne komisje, o czym stanowią odpowiednie przepisy regulaminów Sejmu i Senatu. Nie ma więc przeszkód, by stosować podobną zasadę w stosunku do działalności rad gmin, miast, powiatów czy sejmików wojewódzkich.